

CZCZENIE STWÓRCY



SOBOTA (PO POŁUDNIU) — 3 sierpnia

STUDIUM BIEŻĄCEGO TYGODNIA: Ps 115,1-8; Pwt 10,17-22; Ps 101,1; Iz 1,10-17; 58,1-14; Mk 12,38-40.

TEKST PAMIĘCIOWY: „Lecz to jest post, w którym mam upodobanie: że się rozwiązuje bezprawne więzy, że się zrywa powrozy jarzma, wypuszcza na wolność uciśnionych i łamie wszelkie jarzmo, że podzielisz twój chleb z głodnym i biednych bezdomnych przyjmiesz do domu, gdy zobaczysz nagiego, przyodziesz go, a od swojego współbrata się nie odwrócisz” (Iz 58,6-7).

Choćby pobieżna lektura ksiąg napisanych przez starotestamentowych proroków uświadamia nam, iż byli oni zaniepokojeni złym traktowaniem ubogich i potrzebujących pomocy. Prorocy i Bóg, w imieniu którego przemawiali, nie kryli oburzenia z powodu tego, co czynili ludzie w pogańskich krajach (zob. np. 1. i 2. rozdział *Księgi Amosa*). Ale nie mniejszy gniew i smutek budziły przejawy nikczemności wśród ludu Bożego — wśród tych, którzy doświadczyli tyłu Bożych błogosławieństw. Zważywszy na historię Izraelitów i dane im przez Boga prawo, ludzie ci powinni byli wiedzieć lepiej, jak postępować. Niestety, nie zawsze tak było, a prorocy mieli dużo do powiedzenia o tym smutnym stanie rzeczy.

Ciekawe, że wiele tych najlepiej znanych stwierdzeń dotyczących sprawiedliwości i niesprawiedliwości zapisanych przez starotestamentowych proroków zostało umieszczonych w kontekście przepisów dotyczących wielbienia Boga. Jak się przekonamy, prawdziwe nabożeństwo to nie tylko kult religijny. Prawdziwe nabożeństwo to także życie odzwierciedlające Bożą troskę o ludzi — mające na celu podnoszenie z upadku oraz wspieranie uciskanych i zapomnianych.

Wkrótce potem, jak Bóg wyprowadził Izraelitów z Egiptu, spotkał się z nimi pod górą Synaj, gdzie dał im dziesięcioro przykazań w pisemnej formie, w tym dwa pierwsze przykazania zakazujące oddawania czci innym bogom i sporządzania podobizn bożków (zob. Wj 20,2-6). W odpowiedzi Izraelici obiecali postępować zgodnie z tym, co zostało im nakazane, i żyć, jak przystało na lud Boży (zob. Wj 24,1-13).

Gdy Mojżesz wspiął się na górę i nie było go prawie sześć tygodni, oczekujący na jego powrót Izraelici zaczęli się zastanawiać, co się z nim stało. Pod naciskiem tłumu Aaron odlał cielca ze złota i złożył ofiary przed nim, po czym „usiadł lud, aby jeść i pić. Potem wstali, aby się bawić” (Wj 32,6). Zarówno Bóg, jak i Mojżesz byli rozgniewani tym, jak szybko Izraelici odwrócili się od Pana i zaczęli czcić bożka. Wydaje się, że tylko wstawiennictwo Mojżesza uratowało Izraelitów przed zasłużoną karą (zob. Wj 32,30-34).

Historia pokazała, że lud Boży często ulegał pokusie bałwochwalstwa. Dzieje Izraela i Judy są znaczone okresami bałwochwalstwa związanymi z rażącymi postępkami, do których niektórzy królowie prowadzili lud w ramach bałwochwalczych kultów. Taka niewierność była raz po raz wytykana przez proroków wzywających Izraelitów do powrotu do Boga. Obok tych wezwań do ożywienia i reformacji często występowały nawoływania do lepszego traktowania ubogich, potrzebujących i bezradnych.

Przeczytaj Ps 115,1-8. Jakie ważne spostrzeżenia poczynił autor psalmu w tych wersetach?

Ludzie są skłonni upodabniać się do rzeczy czy osób, którym oddają cześć i na których skupiają uwagę. Nic dziwnego, że troska o bliźnich i sprawiedliwe odnoszenie się do nich zaczęły zanikać, gdy ludzie odwrócili się od Sprawiedliwego Boga, by czcić fałszywych bogów wyznawanych przez okoliczne narody, często przedstawianych jako bóstwa wojny i płodności. Wybrawszy takich bogów, ludzie zmieniali swoje postawy w wielu sprawach, w tym także w sposobie traktowania bliźnich. Gdyby byli wierni Panu, podzielaliby Jego troskę o ludzi potrzebujących pomocy.

Zastanów się nad twierdzeniem, iż upodabniamy się do tego, co uwielbiamy. Jakie współczesne przykłady działania tej zasady możesz wskazać?

W *Biblii* raz po raz lud Boży jest wzywany do oddawania czci Panu, a przy tym wielokrotnie podawane są powody, dla których należy Go wielbić. Mamy Go czcić ze względu na to, kim On jest, czego dokonał i jaki jest. Wśród Jego cech zasługujących na nasze uwielbienie znajdują się: dobroć, prawość i miłosierdzie. Gdy przypomina się nam, jaki jest Bóg, czego dokonał dla nas (zwłaszcza w osobie Chrystusa na krzyżu) i co obiecał uczynić w przyszłości, wówczas rzeczą oczywistą staje się to, że wszyscy mamy liczne powody, by czcić i chwalić Pana.

Przeczytaj Pwt 10,17-22; Ps 101,1; 146,5-10; Iz 5,16; 61,11. Jakie powody oddawania czci i chwały Bogu są wymienione w tych wersetach?

Te powody oddawania czci Bogu nie są nowe dla Jego ludu. Najbardziej spontaniczne i entuzjastyczne wyrazy czci dla Boga ze strony niedawno wyzwolonych z niewoli Izraelitów były reakcją na oczywistą Jego interwencję. Na przykład, gdy zostali wyprowadzeni z Egiptu i przeszli szczęśliwie przez Morze Czerwone, Mojżesz i Miriam przewodzili ludowi w śpiewie oddającym chwałę Bogu za ratunek, jakiego właśnie doświadczyli (zob. 15. rozdział *Księgi Wyjścia*).

Sprawiedliwość i miłosierdzie Boga ukazane w tych wydarzeniach miały być na zawsze zapamiętane. Gdy Izraelici wspominali te wydarzenia i opowiadali o nich regularnie, sprawiedliwe dokonania Boga były dla nich motywacją do oddawania Mu czci do końca ich życia i w kolejnych pokoleniach. Jednym z przykładów takiego opowiadania o dokonaniach Boga i oddawania Mu czci jest Pwt 10,17-22.

Sprawiedliwość Boga jest przede wszystkim po prostu tym, kim On jest — podstawową cechą Jego charakteru: „Bo to jest pewne, że Bóg nie popełnia bezprawia i Najwyższy nie łamie prawa” (Hi 34,12). Bóg jest sprawiedliwy i troszczy się o sprawiedliwość. Za to powinniśmy Go czcić i chwalić.

Po drugie sprawiedliwość Boga jest postrzegana jako Jego sprawiedliwe dokonania dla Jego ludu, a zwłaszcza dla ubogich i uciskanych. Jego sprawiedliwość nigdy nie jest tylko opisem Jego charakteru. *Biblia* przedstawia Boga, który słyszy „krzyk ubogiego i (...) wołania nędzarzy” (Hi 34,28) i reaguje na nie, działając gorliwie na rzecz tego, by naprawić krzywdy tak rażąco widoczne w naszym świecie. Ostatecznie Bóg usunie wszystkie przejawy niesprawiedliwości, dokonując ostatecznego sądu i odnowienia świata.

Skoro starożytni Izraelici mieli powody, by chwalić Boga, o ileż bardziej my, rozumiejąc ofiarę Chrystusa złożoną na krzyżu, mamy powody, by Go wielbić?

W lepszych okresach istnienia królestw Izraela i Judy lud powracał do świątyni i oddawania czci Bogu, ale nawet wówczas ich wielbienie Pana często było pomieszanego z bałwochwalczymi praktykami przejętymi z religii okolicznych narodów. Według proroków nawet najlepsze religijne dokonania Hebrajczyków nie były wystarczająco dobre, by odwrócić ich od przejawów zła, jakich dopuszczali się w swoim codziennym życiu. Choć starali się być gorliwi w spełnianiu praktyk religijnych związanych z nabożeństwem, to jednak muzyka ich pieśni nie mogła uciszyć płaczu ubogich i uciskanych.

Amos opisał współczesnych mu ludzi następująco: „Depczecie ubogiego i tępicie biednych kraju” (Am 8,4). Widział, że pospiesznie odprawiają obrzędy religijne, chcąc jak najszybciej wrócić do swoich nieuczciwych interesów, by „nabywać nędzarzy za pieniądze, a ubogich za parę sandałów” (Am 8,6).

Przeczytaj Iz 1,10-17; Am 5,21-24; Mi 6,6-8. Co Pan mówił tym religijnym ludziom o ich kultowych praktykach?

Przez swoich proroków Bóg w mocnych słowach drwił z praktyk religijnych oderwanych od rzeczywistości oraz lekceważących cierpienie i ucisk bliźnich. W Am 5,21-24 czytamy, iż Bóg *nienawidzi* takich obłudnych nabożeństw i *nie może patrzeć* na nie. Nawet pieśni Izraelitów są niemiłe Bogu, będąc jak *wrzask*, a ich ofiary stają się dla Niego zupełnie bezwartościowe.

W 6. rozdziale *Księgi Micheasza* pojawia się szereg narastających wręcz sztywnych sugestii, rzekomo wskazujących, jak należy właściwie oddawać cześć Bogu. Prorok kpiąco sugeruje składanie ofiar; mnoży te ofiary aż do *tysięcy baranów* i dziesiątek „tysięcy strumieni oliwy” (Mi 6,7), a następnie przechodzi do przerażającej — choć niezupełnie nieznannej — skrajności, sugerując złożenie w ofierze pierworodnego dziecka, by zyskać Bożą przychylność i przebaczenie.

W końcu jednak porzuca drwinę i wyjaśnia, czego Pan naprawdę oczekuje od ludzi: „Tylko, abyś wypełniał prawo, okazywał miłość bratnią i w pokorze obcował ze swoim Bogiem” (Mi 6,8).

Czy zdarzyło ci się bardziej troszczyć o religijne praktyki i obrzędy niż o pomaganie potrzebującym znajdującym się wokół ciebie? Czego nauczyłeś się z tego doświadczenia?

Wyjaśniając związek zachodzący między nabożeństwem i sprawiedliwością, prorocy podkreślali istotny fakt, iż aktywna troska o ubogich i uciśnionych oraz pomaganie potrzebującym są ważnymi elementami wielbienia Boga. 58. rozdział *Księgi Izajasza* to jeden z fragmentów *Pisma Świętego*, które mówi o tym najwyraźniej.

Przeczytaj 58. rozdział *Księgi Izajasza*. Co złego stało się z więzią między Bogiem a Jego ludem według pierwszej części tego rozdziału?

Jak już wcześniej zauważyliśmy, ta krytyka jest skierowana do ludzi aktywnych religijnie. Wydawało się, że ludzie ci usilnie zabiegają o poznanie Boga, ale najwyraźniej ich gorliwość nie była do końca szczera. Zatem Bóg wezwał ich, by zmienili swój sposób oddawania Mu czci i służenia Mu. Gdyby to od Niego zależało, powinni raczej rozwiązywać bezprawne więzy, zrywać powrozy jarzma, wypuszczać na wolność uciśnionych i łamać „wszelkie jarzmo” (Iz 58,6). Powinni karmić głodnych, udzielać schronienia bezdomnym i pomagać potrzebującym.

Takie postępowanie nie jest jedynym sposobem oddawania czci Bogu, ale z pewnością On oczekiwał tego od nich jako formy uwielbienia ważniejszej niż tradycyjne obrzędowe praktyki kojarzone z nabożeństwem. Tak więc nabożeństwo służy nie tylko zaspokojeniu własnych duchowych potrzeb, ale ma polegać także na niesieniu błogosławieństwa bliźnim. „Prawdziwym celem religii jest uwalnianie ludzi od ciężaru grzechu, unikanie nietolerancji i ucisku oraz szerzenie sprawiedliwości, wolności i pokoju”¹.

W Iz 58,8-12 Bóg obiecuje błogosławieństwa w odpowiedzi na takie praktyki religijne. Tak więc On mówi ludziom, by mniej skupiali się na sobie, a wówczas Bóg będzie działał z nimi i przez nich, by nieść uzdrowienie i odrodzenie.

Ciekawe, że ten rozdział łączy także tego rodzaju nabożeństwo z odnową świętowania soboty jako duchowej *rozkoszy*. Zwróciliśmy już wcześniej uwagę na silne powiązania między sobotą a służeniem bliźnim, ale wersety te mówią o obu tych rodzajach aktywności, wzywając lud do odnowy nabożeństwa oraz do odkrywania Bożych błogosławieństw. Rozważając te wersety, Ellen G. White napisała: „Na tych, którzy zachowują szabat Pański, złożony został obowiązek wykonywania dzieła miłosierdzia i dobroczynności”².

¹ *The Seventh-day Adventist Bible Commentary*, Hagerstown 1977, t. IV, s. 306.

² Ellen G. White, *Służba dobroczynna*, Warszawa 2015, s. 100.

Gdy Jezus stanął twarzą w twarz z przywódcami religijnymi, którzy krytykowali Go za to, że łączył się z grzesznikami, zacytował proroka Ozeasza, mówiąc im, by sięgnęli do *Pisma Świętego* i zastanowili się, co Bóg miał na myśli, gdy powiedział:

— „Miłosierdzia chcę, a nie ofiary” (Mt 9,13; por. Oz 6,6).

Jak wiemy, Jezus wiódł życie pełne troski o innych i służby dla ich dobra. Jego spotkania z ludźmi, dokonywane przez Niego cudowne uzdrowienia i liczne opowiadane przez Niego przypowieści świadczą o tym, że takie życie najlepiej wyraża nasze szczere poświęcenie dla Boga. Przywódcy religijni byli Jego największymi krytykami, ale i Jezus nie szczędził im mocnych słów nagany. Byli oni przekonani, podobnie jak przywódcy religijni w czasach Izajasza, że posiadają szczególny status przed Bogiem dzięki swoim religijnym praktykom, a jednocześnie wyzyskiwali ubogich i z obojętnością odnosili się do potrzebujących. Ich nabożeństwa różniły się z ich czynami, a Jezus nie wahał się potępić takiej obłudy.

Przeczytaj Mk 12,38-40. Czy słowa Jezusa, iż przywódcy pożerają domy wdów, wydają się tu nie na miejscu, czy raczej trafiają w sedno tego, co Jezus chciał im powiedzieć? Jak wyjaśnisz to, że „tych spotka szczególnie surowy wyrok” (Mk 12,40)?

Chyba najbardziej przerażające kazanie Jezusa — zwłaszcza skierowane do religijnych osób — zostało zapisane w 23. rozdziale *Ewangelii Mateusza*. Jezus nie tylko opisał ich religię jako bezużyteczną w kwestii pomagania ludziom pokrzywdzonym przez los, ale stwierdził także, że swoim zrozumieniem religijności dokładają oni ciężarów ludziom uciśnionym i utrudzonym życiem. Powiedział On, że takie osoby przez swoje czyny i zaniechania zamykają „Królestwo Niebios przed ludźmi” (Mt 23,13).

Rozbrzmiewające echem słowa dawnych proroków Jezus bezpośrednio odniósł do rozdziewu między skrupulatnością religijnych ludzi w przestrzeganiu religijnych praktyk a niesprawiedliwością, którą tolerowali w swoim postępowaniu i dzięki której czerpali nieuczciwe zyski:

— „Biada wam, uczeni w *Piśmie* i faryzeusze, obłudnicy, że dajecie dziesięcinę z mięty i z kopru, i z kminku, a zaniedbaliście tego, co ważniejsze w zakonie: sprawiedliwości, miłosierdzia i wierności; te rzeczy należało czynić, a tamtych nie zaniedbywać” (Mt 23,23).

Jezus wyjaśnił, że praktyki i obrzędy religijne nie są złe same w sobie, ale nie zastąpią uczciwości wobec bliźnich.

Jak możemy uniknąć pułapki w postaci poglądu, że posiadanie i poznanie prawdy jest wystarczające?

DO DALSZEGO STUDIUM

„Podkreślając znaczenie praktycznej pobożności, prorok powtarzał jedynie radę udzieloną Izraelitom przed wiekami. (...). Przez kolejne wieki rada ta była powtarzana przez sługi Jahwe tym, którym groziło popadnięcie w formalizm i zaniedbywanie okazywania miłosierdzia”¹.

„Polecono mi skierować uwagę naszego ludu na 58. rozdział *Księgi Izajasza*. Przeczytajcie ten rozdział uważnie i zrozumcie, jakiego rodzaju służba wniosłaby życie w nasze zbory. Dzieło ewangelii ma być pełnione za pośrednictwem naszej szczodrości i naszej pracy. Gdy spotykacie cierpiących ludzi potrzebujących pomocy, udzielcie im jej. Gdy spotykacie głodnych, nakarmcie ich. Czyniąc to, będziecie pracować tak, jak pełnił swoją służbę Chrystus. Świąte dzieło naszego Pana było dziełem dobroczynności. Niechaj nasz lud wszędzie uczestniczy w tej pracy”².

PYTANIA DO DYSKUSJI

1. Czy kiedykolwiek myślałeś o czynieniu sprawiedliwości i umiłowaniu miłosierdzia jako elementach czczenia Boga? Jak może to zmienić twoje podejście do troski o innych? Jak może to zmienić twój sposób postrzegania nabożeństwa?

2. Jak możemy się ustrzec w naszym chrześcijańskim życiu, zarówno indywidualnie, jak i jako społeczność kościelna, zaniedbywania tego, „co ważniejsze jest w *Prawie*” (Mt 23,23 BT)? Czy pamiętasz z własnego doświadczenia sytuacje, w których precedzałeś komara, a polykałeś wielbłąda (zob. Mt 23,24)?

3. Dlaczego obłuda jest grzechem? Czyż nie jest jednak lepiej, gdy przynajmniej staramy się wyglądać na dobrych ludzi?

4. Jak Boża wizja oraz troska o ubogich i potrzebujących wyrażona przez proroków zmieniają twój sposób patrzenia na świat? Jak postrzegałbyś świat, jeśli chodzi o codzienne wiadomości, gdybyś czytał i oglądał je oraz słuchał ich oczyma i uszami Bożego proroka?

PODSUMOWANIE

Choć prorocy przejmowali się przejawami zła w swoim kraju, szczególnie oburzało ich zło popełniane przez ludzi, którzy twierdzili, że czczą Boga i znają Go. Dla proroków i Jezusa wielbienie Boga i niesprawiedliwość wzajemnie się wykluczały, a ludzie religijni, którzy celowo czynili zło, byli obłudnikami. Prawdziwa pobożność, jakiej wymaga Bóg, obejmuje przeciwdziałanie uciskowi oraz troskę o ludzi ubogich i znajdujących się w potrzebie.

¹ Ellen G. White, *Prorocy i królowie*, Warszawa 2018, wyd. V, s. 183.

² Taż, *Służba dobroczynna*, Warszawa 2015, s. 27. Przeczytaj także rozdział *Bożym przepisem 58. rozdział Księgi Izajasza*, w: tamże, s. 27-31; rozdział *Biada faryzeuszom!*, w: taż, *Życie Jezusa*, Warszawa 2018, wyd. XVI, s. 451-459.